

Sygn. akt I ACa 1152/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Niedużak (spr.)

Sędziowie: SSA Franciszek Marcinowski

SSO del. Ewa Barnaszewska

Protokolant: Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S. (1) i M. S. (2)**

przeciwko (...) **Kancelarii Prawa Gospodarczego Spółki komandytowej we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 14 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 1052/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od powodów na rzecz strony pozwanej 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powodowie M. S. (1) i M. S. (2) wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od strony pozwanej (...) Kancelarii Prawa Gospodarczego spółki komandytowej kwoty 178 962,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia na ich rzecz od strony pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że strona pozwana w sposób nienależyty reprezentowała ich w postępowaniu sądowym o odszkodowanie z tytułu strat powstałych wskutek powodzi w należącej do powodów plantacji drzew owocowych, co skutkowało prawomocnym oddaleniem roszczeń i wystąpieniem szkody w ich majątku.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Kancelaria Prawa Gospodarczego spółka komandytowa wniosła o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Strona pozwana przyznała, że łączyła ją z powodami umowa zlecenia z, której przedmiotem było dochodzenie odszkodowania z tytułu szkód wyrządzonych w plantacji drzew owocowych oraz fakt, że powództwo to zostało prawomocnie oddalone z powodu braku legitymacji procesowej. W ocenie strony pozwanej dokonana przez nią wykładania przepisów prawa i skierowanie pozwu przeciwko Skarbowi Państwa – Marszałkowi Województwa (...) jako odpowiedzialnemu za szkody powodziowe było prawidłowe, a legitymację tego podmiotu w tożsamych procesach wskazują komentatorzy jak i judykatura.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił w całości powództwo (pkt I), zasądzając od powodów M. S. (1) i M. S. (2) solidarnie na rzecz strony pozwanej (...) Kancelarii Prawa Gospodarczego Sp. k. we W. kwotę 7217,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II), brakującymi kosztami sądowymi obciążając Skarb Państwa (pkt III).

Swoje rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 16 maja 2011 r. powodowie złożyli u strony pozwanej (...) Kancelarii Prawa Gospodarczego spółki komandytowej zlecenie nr (...), które miało obejmować postępowanie o odszkodowanie sądowe z tytułu poniesionych strat powstałych w wyniku przepelnienia rowu melioracyjnego i wystąpienia w dniach od 23 do 30 czerwca 2009 r. powodzi na obszarze miejscowości K., w wyniku której podtopione zostało gospodarstwa rolne powodów. Po przyjęciu

w dniu 29 maja 2011 r. powyższej sprawy do prowadzenia strona powodowa wystawiła powodom fakturę nr (...) na łączną kwotę 5 033,16 zł brutto.

W toku wykonywania zlecenia strona pozwana działając w imieniu powodów, zawiadomiła do próby ugodowej w sprawie odszkodowania Skarb Państwa – Marszałka Województwa (...). Zważając na brak chęci ugodowego zakończenia sporu w dniu 27 listopada 2012 r. strona pozwana w imieniu powodów wytoczyła przed Sadem Okręgowym we Wrocławiu powództwo przeciwko Skarbowi Państwa – Marszałkowi Województwa (...) o zapłatę kwoty 152 636,00 zł wraz z odsetkami od dnia 15 lipca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkód powstałych w plantacji drzew owocowych powodów wskutek powodzi (sygn. akt

I C 1753/12). W pozwie sporządzonym przez stronę pozwaną uzasadniona została między innymi procesowa legitymacja bierna z powołaniem przepisów ustawy

prawo wodne oraz orzeczeń sądów apelacyjnych. Wyrokiem z dnia 22 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił wyżej wskazane powództwo o odszkodowanie, nie obciążając powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanego, uwzględniając podniesiony przez stronę pozwaną zarzut występowania po jej stronie legitymacji procesowej biernej. Sąd ten uznał, że R. K. którego przepelnienie miało skutkować wystąpieniem podtopienia należy do wód śródlądowych, stanowiąc własność Skarbu Państwa, ale na podstawie art. 11 ust. 1 pkt. 4 prawa wodnego, prawa właścicielskie w stosunku do niego wykonuje Marszałek Województwa będący organem jednostki samorządu. Zadania te Marszałek wykonuje zaś przy pomocy stanowiącego samorządową (województwą) jednostkę organizacyjną (...) (...), w związku z czym powodowie winni wytoczyć powództwo przeciwko Województwu (...), działającemu przez jednostkę organizacyjną, to jest Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych.

Od powyższego wyroku strona pozwana złożyła w imieniu powodów apelację, zarzucając między innymi naruszenie prawa materialnego, to jest art. 16 ust. 3

w zw. z art. 186 ust. 1 ustawy prawo wodne poprzez ich niezastosowanie, mimo że

w przypadku zaistnienia szkód w wyniku nieprzestrzegania przepisów przez właściciela wód, to jest Skarb Państwa, to właściciel jest odpowiedzialny za ich naprawienie. Nadto strona pozwana zarzuciła w apelacji naruszenie szeregu innych przepisów ustawy prawo wodne poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że Skarb Państwa mimo pozostawania właścicielem Rowu (...) nie jest odpowiedzialny za szkody powstałe w wyniku złego utrzymania tego rowu. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 sierpnia 2013 r. apelacja powodów w sprawie o sygnaturze akt I C 1753/12 została oddalona. Sąd uznał apelację za bezzasadną stwierdzając, że odpowiedzialność za szkody, których naprawienia dochodzą powodowie, przypisać można wyłącznie jednostce samorządu terytorialnego, gdyż uprawnienia i obowiązki właścicielskie zostały na mocy szczególnej regulacji wykonywania zadań publicznych (art. 11 ust. 1 pkt. 4 ustawy prawo wodne) przeniesione na inny podmiot, to jest Marszałka Województwa, jako zadanie z zakresu administracji rządowej wykonywane przez samorząd województwa. Podmiotem legitymowanym biernie w sprawie odszkodowania pozostawał zatem Marszałek Województwa – (...) Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych.

W związku z ulegnięciem w sporze powodowie wezwali stronę pozwaną do zwrotu minimalnych kosztów prowadzonego procesu oraz wypłaty zadośćuczynienia w związku z przegraniem sprawy odszkodowawczej w wyniku przeprowadzonej przez stronę pozwaną błędnej wykładni przepisów prawa wodnego. Strona pozwana odmówiła zapłaty dochodzonych należności, wskazując, że prezentowany przez nią w procesie pogląd dominuje w doktrynie,

nadto apelacja była sporządzona w ramach dotychczasowego wynagrodzenia a strona pozwana pozostawała gotowa sporządzić skargę kasacyjną za minimalne honorarium. Powodowie nie zgodzili się na te warunki, żądając pokrycia przez stronę pozwaną kosztów postępowania kasacyjnego albo zwrotu poniesionych przez nich w sprawie kosztów w stawce minimalnej, na co zgody nie wyraziła strona pozwana.

Powodowie w sprawie o sygnaturze akt I C 1753/12 nie wywiedli skargi kasacyjnej, natomiast z tytułu jej prowadzenia prócz kosztów uiszczonych pozwanej kancelarii ponieśli koszt ekspertyzy dotyczącej ustalenia przyczyn podtopienia użytków rolnych w kwocie 1.500,00 zł, koszt opłaty sądowej od wniosku o zawiązanie do próby ugodowej w wysokości 40,00 zł, koszt opłaty sądowej od pozwu w kwocie 7.632,00 zł oraz koszt opłaty od apelacji w kwocie 7.632,00 zł.

Sąd I instancji ustalił, że w orzecznictwie prezentowane są dwa poglądy w kwestii dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za szkody wyrządzone wskutek naruszenia obowiązków właściciela wód śródlądowych, to jest Skarbu Państwa. Przedstawiciele obu tych stanowisk zgodni są co do tego, że właścicielem wód śródlądowych na podstawie art. 10 ust. 1 a prawa wodnego jest Skarb Państwa, zaś na mocy art. 11 ust. 1 pkt. 4 prawa wodnego, prawa właścicielskie w stosunku do tych wód wykonuje marszałek województwa, jako zadanie z zakresu administracji rządowej wykonywane przez samorząd województwa. Podzielone są natomiast zdania, czy zadania te marszałek wykonuje w imieniu Skarbu Państwa i na jego rzecz, czy też w imieniu i na odpowiedzialność samorządu województwa.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że nie zostały wykazane przesłanki odpowiedzialności kontraktowej strony pozwanej za wykonanie umowy zlecenia nr (...). Strona pozwana wykazała, że miała prawo popierać zaprezentowany w pozwie pogląd dotyczący legitymacji biernej Skarbu Państwa. W ocenie Sądu prowadzenie sprawy odszkodowawczej przez stronę pozwaną odbyło się z dochowaniem należytej staranności, jakiej wymaga się od dłużnika

przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności, w tym działalności podmiotu profesjonalnie świadczącego pomoc prawną. Sporządzone przez strony pozwaną pisma, przyjęta taktyka procesowa i sposób postępowania w sprawie

nie pozostawały oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub orzecznictwa, gdyż w orzecznictwie, jak w doktrynie prezentowane są dwa poglądy dotyczące podmiotu legitymowanego w przypadku roszczeń odszkodowawczych za szkody wyrządzone wskutek naruszenia obowiązków właściciela wód śródlądowych. Nie sposób

zatem czynić zarzutu pozwanej Kancelarii, że dzieląc jeden z tychże poglądów, zakładając bierną legitymację procesową Skarbu Państwa – Marszałka Województwa, strona ta w sposób oczywiście niewłaściwy prowadziła sprawę.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli powodowie, zaskarżając je w części oddalającej powództwo oraz zarzucając:

I. Mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami logiki uznanie, że:

1. strona pozwana w swoich pismach procesowych i opinii prawnej sporządzonych w ramach zlecenia nr (...) poprawnie interpretowała prawo oraz uprzedziła o możliwości odmiennej interpretacji i ryzykach przyjętej taktyki procesowej;

2. strona pozwana wykazała, że czasie prowadzenia sprawy powodów w doktrynie reprezentowany był pogląd, że podmiot taki jak Skarb Państwa - Marszałek Województwa jest biernie legitymowany w procesie o odszkodowanie za skutki powodzi spowodowanej nieutrzymaniem rzek będących własnością Skarbu Państwa w należytym stanie, podczas gdy pogląd taki nie był wyrażany;

co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych odnośnie staranności i lojalności pozwanej i w konsekwencji oddalenie powództwa;

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 355 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia należytej staranności profesjonalnego pełnomocnika, polegającą na uznaniu, że nie było niestaranym działaniem:

1. niepoinformowanie powodów o ryzyku przyjęcia przez sądy odmiennej interpretacji przepisów, niż przyjęła to strona pozwana i o ryzyku przedawnienia roszczenia;
2. pozwanie Skarbu Państwa - Marszałka Województwa (...) o odszkodowanie za skutki powodzi, podczas gdy Marszałek Województwa nie stanowi *statio fisci*, a zgodnie z Prawem wodnym odpowiedzialność za utrzymanie rzek należących do Skarbu Państwa ponoszą – marszałkowie województw działający poprzez zakłady takie jak: (...) Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, i jest to odpowiedzialność marszałków województw za skutki ich własnych działań i zaniechań;
3. brak reakcji na zarzut braku legitymacji podniesiony przez Skarb Państwa oraz wywodzenie i popieranie apelacji wbrew interesom powodów bez informowania ich o ryzykach;
4. doprowadzenie do przedawnienia roszczenia powodów.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Na wstępie należy wskazać, iż Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom apelacji, poczyniona przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego miała charakter wszechstronny i pozostawała w zgodzie z zasadami logicznego, racjonalnego rozumowania, nie wykraczając tym samym poza ramy określone normą art. 233 k.p.c.

Przechodząc do omówienia zarzutów apelacyjnych trzeba przede wszystkim wskazać, że Sąd Okręgowy w sposób skrupulatny i bardzo obszerny omówił zaoferowany w sprawie materiał dowodowy. Wskazał, na których dowodach oparł ustalenia faktyczne oraz podał przyczyny, dla których odmówił wiarygodności pozostałym dowodom. Za niezasadne należy ocenić zarzuty dotyczące wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Należy przypomnieć, że wykazanie przez stronę naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. i istotnego wpływu tego naruszenia na wynik sprawy, nie może być zastąpione wyłącznie odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba, że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów, przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 10.04.2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN 2000/6/13, Wokanda 2000/7/10). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący powinien wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów, tj. zasady logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, Biul. SN 2000/5/11 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.01.2005 r., IV CK 387/04). W ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawione w apelacji zarzuty nie wykazały tego rodzaju niedostatków w rozumowaniu Sądu I instancji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew twierdzeniom powodów strona pozwana wykazała, że czasie prowadzenia sprawy powodów w doktrynie reprezentowany był pogląd, o biernej legitymacji Skarbu Państwa - Marszałka Województwa w procesie o odszkodowanie za skutki podtopień wynikających z nienależytym utrzymaniem powierzchniowych cieków

wodnych (będących własnością Skarbu Państwa). Przede wszystkim należy przywołać wskazywany przez stronę pozwaną w odpowiedzi

na pozew komentarz M. Kałużnego do ustawy Prawo wodne, zgodnie z którym w przypadku wykonywania praw właścicielskich w stosunku do wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa, marszałek województwa reprezentuje Skarb Państwa i posiada zdolność sądową i zdolność do czynności procesowych, związanych z wykonywaniem tychże praw. Pogląd ten w chwili wytoczenia w imieniu powodów przez stronę pozwaną powództwa był prezentowany w doktrynie i wbrew twierdzeniom apelacji został wyrażony w publikacji M. Kałużnego pt. „Prawo wodne. Komentarz do art.11”(LexDelta, 2012), gdzie autor podnosi, że „w przypadku wykonywania praw właścicielskich w stosunku do wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa reprezentuje Skarb Państwa i posiada zdolność sądową (art. 64 § 11 k.p.c.) i zdolność do czynności procesowych. (art. 65 § 1 k.p.c.)

jako wykonujący prawa właścicielskie w stosunku do wód publicznych.)”.

Nadto jak słusznie podkreśla Sad I instancji, stanowisko to jest także uwzględniane w orzecznictwie, a potwierdzające to judykaty znalazły się w zebranych w sprawie materiale (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z

21 grudnia 2011 r. sygnatura akt II SA/BK 782/2011, k. 189-192; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 1 marca 2013 r. sygnatura akt I ACa 33/2013,

k. 193-195; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 30 stycznia 2014 r. sygnatura akt I ACa 603/2013, k. 196-207). Skoro zatem strona pozwana przyjęła i podtrzymywała jedno z występujących w doktrynie i judykaturze stanowisk, bezzasadnym jest zarzut powodów, że strona pozwana w swoich pismach procesowych i opinii prawnej sporządzonych w ramach zlecenia nr (...) niepoprawnie interpretowała prawo.

Równocześnie nie można wywodzić, jak próbują czynić to powodowie, że stronę pozwaną obciąża okoliczność nie uprzedzenia o możliwości odmiennej interpretacji i ryzykach przyjętej taktyki procesowej – tak na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i prowadzonym przed Sądem Apelacyjnym. Zważyć należy, że strony pozostawały w kontakcie, nadto powodowie nie wykazali, ażeby w toku procesu, w szczególności po zapadnięciu wyroku I instancji kategorycznie wymagali zmiany strategii. Strona pozwana konsekwentnie powoływała się na prezentowane od początku prowadzenia zlecenia stanowisko o legitymacji procesowej biernej Skarbu Państwa - Marszałka Województwa, tj. na jeden z funkcjonujących orzecznictwie poglądów, nadto wyraźnie potwierdzany w piśmiennictwie. Kancelaria prawna będąc przekonana o zasadności swego działania nie zmieniła strategii także po oddaleniu apelacji powodów, chcąc po preferencyjnych warunkach prowadzić również postępowanie kasacyjne, w którym miała zamiar poddać swe stanowisko ostatecznej weryfikacji. Okoliczność tą potwierdza wydruk z prowadzonej przez strony niniejszego postępowania elektronicznej korespondencji (k.20). Na marginesie należy podkreślić, że powodowie nie zdecydowali się na skorzystanie z nadzwyczajnego środka zaskarżenia – skargi kasacyjnej, tak poprzez zastępstwo udzielone przez stronę pozwaną jak i jakikolwiek inny podmiot, co obecnie uniemożliwia stwierdzenie, czy stanowisko procesowe prezentowane w pozwie w sprawie Sądu Okręgowego we Wrocławiu o sygnaturze akt I C 1753/12, jak i w stanowiącym jego następstwo postępowaniu apelacyjnym, można było uznać za obiektywnie słuszne i skutkujące koniecznością uwzględnienia powództwa o zapłatę za szkody powodziowe.

Poprzez zawarcie w dniu 29 maja 2011 r. przez strony umowy nr (...), strony zawarły umowę zlecenia, tj. umowę nazwaną regulowaną w braku odmiennych postanowień stron przepisami kodeksu cywilnego. Umowa ta należy do grupy zobowiązań tzw. starannego działania ,a nie umów rezultatu, mających jak w przypadku umowy o dzieło doprowadzić do uzyskania finalnego, ściśle określonego efektu. Mając na uwadze brzmienie art. 734 § 1 k.c. przyjmujący umowę zlecenia (strona pozwana) zobowiązał się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie – prowadzenia sprawy odszkodowawczej w związku

z powodzią która dotknęła gospodarstwo rolne powodów. Tym samym, mając na względzie przepis art. 471 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z powodu okoliczności, za które odpowiada, strona pozwana pozostawałaby obowiązana do naprawienia szkody powodów z tego tytułu

wynikłej. Zgodnie z postanowieniami Kodeksu cywilnego, jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności (art. 472 k.c.).

Strony nie zastrzegły szczegółowych warunków odpowiedzialności, tym samym warunkiem odpowiedzialności strony pozwanej było niezachowanie owej należytej staranności, która nawet przy uwzględnieniu zawodowego charakteru jej działalności w zaistniałych okolicznościach sprawy nie została naruszona. Sąd Apelacyjny nie podzielił rozbudowanego zarzutu powodów, koncentrujących się na naruszeniu

przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 355 § 1 i 2 k.c. poprzez

błędną wykładnię pojęcia należytej staranności profesjonalnego pełnomocnika. Zważyć bowiem należy, że strona pozwana prowadząc w imieniu powodów postępowanie o zapłatę formułowała żądania przeciwko Skarbowi Państwa – Marszałkowi Województwa (...) w oparciu o wskazane wyżej stanowisko doktryny, posiadając (w zasadzie do tej pory je wykazując) subiektywne przekonanie o jego zasadności i działaniu w pełnym interesie swych mandantów. Powodowie przed Sądem I instancji jak w toku postępowania nie wykazali, ażeby w dacie wytoczenia powództwa jak i sporządzenia apelacji, dorobek doktryny zawierał odmienne niż przyjęte przez stronę pozwaną wskazania, w szczególności – ażeby były to wskazania jednoznaczne, zgodnie zaprzeczające zasadności pozywania Skarbu Państwa. Strona pozwana prowadziła spór należycie, zgodnie z dostępnymi jej wiadomościami odnośnie szeregu rozstrzygnięć w zbliżonych sprawach, jak

i przy uwzględnieniu twierdzeń występujących wówczas w literaturze prawniczej.

Nie można zatem zarzucać, że bezwzględny pozostawał wymóg poinformowania zleceniodawców o ryzyku przyjęcia przez sądy odmiennej interpretacji przepisów, niż przyjęła to strona pozwana i związanym z nim ryzyku przedawnienia roszczenia. Brak jest przy tym podstaw do uznania, że powodowie nie byli w ogóle informowani o przebiegu sprawy, tym samym mając na względzie niezawisłość i niezależność sądów nie pozostających związanymi stanowiskami doktryny jak o orzecznictwem w innych sprawach (a jedynie częścią poglądów Sądu Najwyższego stanowiących zasady prawne), jak i wiedząc o niekorzystnym rozstrzygnięciu wydanym przez

Sąd I instancji w sprawie o zapłatę, powodowie szczególnie na etapie postępowania apelacyjnego winni byli liczyć się z ryzykiem ulegnięcia w sporze. Zgodnie z twierdzeniami apelujących, upływ terminu przedawnienia w trakcie prowadzonego sporu wiązać należy z brakiem pomyślnego dla powodów rozstrzygnięcia w sprawie, jednakże mając na względzie poczynione wyżej rozważania, stronie pozwanej nie sposób przypisać za to odpowiedzialności.

Reasumując, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że strona pozwana w toku wykonywania udzielonego przez powodów zlecenia nie naruszyła reguł starannego działania, a roszczenie powodów pozostawało pozbawione podstaw.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja podlegała oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., zasądając od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym, których wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.